

**Jan Waskan**

ORCID ID: 0000-0002-9321-9196

## Działalność polityczna Romana Rybarskiego w II RP

---

**Streszczenie:** W niniejszym artykule poddano analizie działalność polityczną Romana Rybarskiego, zaliczanego do czołowych przywódców obozu narodowego. W sposób szczególny zarysowano jego wkład w rozwój polskiej myśli politycznej. Ważną datą w jego politycznej biografii był rok 1919, kiedy to Rybarski został powołany w charakterze eksperta polskiej delegacji na konferencję pokojową w Paryżu. Po powrocie uaktywnił się politycznie, wiążąc się z kolejnymi organizacjami obozu narodowego. Formułując nie tylko program gospodarczy, ale także poglądy na naród i społeczeństwo, stawał się ich ważnym ideologiem. W latach 1928–1935 zasiadał w Sejmie II i III kadencji, gdzie pełnił funkcję prezesa Klubu Narodowego. W artykule poruszono również kwestie dotyczące współpracy Rybarskiego z Romanem Dmowskim, jak i okoliczności narastających między nimi rozbieżności politycznych.

**Słowa kluczowe:** Roman Rybarski, Związek Ludowo-Narodowy, Stronnictwo Ludowe, obóz narodowy

### Dzieciństwo i młodość

Roman Franciszek Rybarski należał do wybitnych teoretyków i działaczy Narodowej Demokracji, choć nigdy nie pełnił pierwszoplanowych i najważniejszych funkcji w życiu politycznym i aparacie

państwowym II Rzeczypospolitej. Wiele działań politycznych obozu narodowego, zwłaszcza po 1926 r., łączonych było obok Romana Dmowskiego z jego nazwiskiem. On to w latach 1928–1935 pełnił funkcję prezesa Klubu Narodowego w sejmie. Był też niekwestionowanym przywódcą skrzydła liberalnego Stronnictwa Narodowego, zwanego grupą „starych” lub „profesorską”<sup>1</sup>. W osobie Romana Rybarskiego mamy do czynienia jednocześnie nie tylko z politykiem, ale i uczonym, autorytetem w dziedzinie skarbowości i ekonomii oraz prawa i polityki, jak i publicystą, który potrafił harmonijnie łączyć te dziedziny, wykorzystując w działaniach i publicystyce wyniki swych badań naukowych. Do najbardziej znanych jego prac należą *Naród, jednostka i klasa* oraz *Siła i prawo*<sup>2</sup>.

Urodził się 3 lipca 1887 r. w Zatorze w pow. wadowickim jako drugi syn Jana i Albertyny z domu Szczygielskiej. We wspomnieniach o nim pióra jego bliskiego przyjaciela politycznego Bohdana Winiarskiego czytamy, że:

Rybarski pochodził ze starej rodziny mieszczańskiej, której ślady na szlaku Zator-Żywiec mógł odnajdywać wstecz aż do XVII-go wieku. Z tego to najpewniej źródła, z tej osiedziałości w starych ośrodkach godnego mieszczaństwa, płynęło Rybarskiego niezachwiane poczucie polskości, duma z przynależności do swego narodu i swego środowiska, a także duża zadzierzystość, która nie pozwalała sobie w kaszę dmuchać<sup>3</sup>.

Dorastał w okresie, gdy sytuacja podzielonego i rozbitego kraju była trudna i złożona. Wraz z upadkiem powstania styczniowego i wzrostem roli Niemiec, zwłaszcza po klęsce Francji w 1871 r., sprawa polska przestała być podmiotem polityki międzynarodowej. Państwa zaborcze, w szczególności Prusy i Rosja, czyniły starania, żeby Eu-

---

<sup>1</sup> Zob. J. Waskan, *Koncepcje społeczno-polityczne Romana Rybarskiego*, Toruń 1991, s. 19–24; E. Maj, *Związek Ludowo-Narodowy 1919–1928. Studium z dziejów myśli politycznej*, Lublin 2000, s. 132.

<sup>2</sup> S. Rudnicki, *Wstęp*, [w:] *Roman Rybarski o narodzie, ustroju i gospodarce*, wstęp, wybór i opracowanie S. Rudnicki, Warszawa 1997, s. 5.

<sup>3</sup> B. Łomżanin (B. Winiarski), *Wspomnienie o Romanie Rybarskim*, [w:] *Straty kultury polskiej 1939–1944*, t. 1, red. A. Ordęga, T. Terlecki, Glasgow 1945, s. 208.

ropa raz na zawsze zapomniała o problemie polskim, stosując wobec Polaków politykę bezwzględnej germanizacji i rusyfikacji.

Do lat 80. XIX stulecia ton zaczął nadawać pozytywizm – wysuwający program pogodzenia się z losem, zaprzestania działalności politycznej i nawołujący społeczeństwo do pracy organicznej.

W tym też okresie zachodziły poważne zmiany w stosunkach klasowych i społecznych. Prowadziły one do nowego pojęcia narodu – narodu ludzi pracy. Zanikały coraz bardziej podstawy do poglądu, że Polacy to „naród szlachecki”. Powstawały natomiast przesłanki do utożsamiania narodu z całą polską grupą etniczną, której trzon stanowiły masy ludowe. Ich aktywne włączanie w życie kulturalne, ideologiczne i polityczne eliminowało hegemonię klas posiadających, tworzyło sytuację, w której żadna z ideologii nie miała zdecydowanej przewagi.

Ostatnie dziesięciolecie XIX stulecia przynosi stopniowe odejście od hasła pracy organicznej i powstawanie zorganizowanych form życia politycznego zarówno wśród klasy robotniczej, jak i chłopów, oraz interesującego nas kierunku, którego R. Rybarski został czołowym działaczem, tj. ruchu narodowego, zwanego popularnie Narodową Demokracją czy też endecją.

Twórcami tego kierunku byli Jan Ludwik Popławski, Zygmunt Balicki i Roman Dmowski. Dwaj pierwsi odejdą przedwcześnie, nie doczekawszy wolnej Polski. Jeśli chodzi o podział spełnianych przez nich ról, Popławski był inicjatorem w dziedzinie twórczej myśli politycznej, Balicki zaś miał wybitne skłonności badawcze i naukowe, był wytrawnym technikiem organizacyjnym. Dmowski obok ścisłości myślenia i niezwyklej intuicji politycznej posiadał największy dar działania praktycznego i zdolność do prowadzenia akcji politycznej. Był też głównym realizatorem planów politycznych wspólnie wypracowanych<sup>4</sup>.

Roman Dmowski i jego współpracownicy nie zamierzali poprześcić na rewolucji umysłowej, chcieli rozszerzyć swoją organizację na całe społeczeństwo, czyli zawładnąć jego duszą i wyobraźnią.

---

<sup>4</sup> S. Kozicki, *Historia Ligi Narodowej (okres 1887–1907)*, Londyn 1964, s. 85.

Przy czym, jak słusznie podkreśla Ewa Maj, Dmowskiego cechowało realistyczne myślenie o polityce, chłodna kalkulacja strat i zysków. To realistyczne spojrzenie na świat przysparzało mu zwolenników również poza granicami własnej formacji i przyczyniło się do tworzenia jego legendy jako człowieka dokonującego ścisłych obliczeń co do szans realizacji interesu narodowego<sup>5</sup>.

W okresie tworzenia się zrębów ideologii narodowej R. Dmowski w swoim realizmie dostrzegął, że największe zagrożenie dla polskości nadchodzi nie ze strony nacjonalizmu rosyjskiego, który przez całe lata panowania nie zdążył zawojować duszy narodu polskiego, lecz prężnego nacjonalizmu niemieckiego. Pisał:

w niemieckim nacjonalizmie na pierwszym planie stały ambicje do rozszerzenia państwa i stworzenia dominującego w świecie imperium (...), w polskim odbudowanie własnego państwa na zjednoczonych ziemiach polskich<sup>6</sup>.

Dla niego sprawa niepodległości sprowadzała się do dwóch zagadnień, często niedocenianych przez przeciwników politycznych endecji, mianowicie zjednoczenia państwowego ziem polskich i zdobycia niezależności. Uważał, że „cele te są tak dalece odrębne, że całkowite lub częściowe osiągnięcie jednego z nich może w danej chwili przeszkadzać urzeczywistnieniu drugiego”<sup>7</sup>.

W tak zaprezentowanym klimacie politycznym kształtowały się poglądy młodego Romana Rybarskiego. Wkrótce po jego urodzeniu jego ojciec, skromny urzędnik sądowy, zostaje przeniesiony do Rzeszowa. W tej miejscowości jedenastoletni Roman rozpoczyna w 1898 r. naukę w gimnazjum, które kończy w 1906 r.<sup>8</sup> Od śmierci ojca w 1900 r. na utrzymanie siebie i rodziny zarabia korepetycjami.

---

<sup>5</sup> E. Maj, *Legenda Romana Dmowskiego*, [w:] *Roman Dmowski i jego współpracownicy*, red. M. Białokur, M. Patelski, A. Szczepaniak, Toruń 2008, s. 26–27.

<sup>6</sup> R. Dmowski, *Pisma*, t. 8, Częstochowa 1938, s. 264.

<sup>7</sup> *Narodowiec (R. Dmowski): W naszym obozie*, „Przegląd Wszechpolski” 1901, nr 7, s. 421.

<sup>8</sup> U. Jakubowska, R. Rybarski, *Polski Słownik Biograficzny*, t. 33/2, z. 137, Wrocław 1991, s. 289.

W Rzeszowie następuje jego pierwsze zetknięcie z ideologią narodową. Wiadomo, że była to dobra szkoła, środowisko żywe i gorąco narodowe; kolegami jego byli Andrzej Nowak i Józef Liwo – przyszli działacze narodowi<sup>9</sup>. Tam wstępuje do tajnej organizacji młodzieżowej – Związku Młodzieży Polskiej – zwanej „Zet”, założonej w 1887 r. przez Zygmunta Balickiego. Organizacja ta ze względów konspiracyjnych w gimnazjum rzeszowskim funkcjonowała pod kryptonimem „Orzeł Biały” lub „Orzeł Polski”. Statut organizacji głosił, że celem jej jest dążenie do niepodległości Polski respektującej sprawiedliwość polityczną, narodową i społeczną. Kryła się za nią ideologia tajnej Ligi Narodowej i program Stronnictwa Demokratyczno-Narodowego<sup>10</sup>.

Sam Roman Rybarski po latach tak scharakteryzuje okres gimnazjalny: „za moich czasów dzieliliśmy się wyraźnie na młodzież narodową i postępowo-socjalistyczną”, podkreślając, że narodowcy łożyli nacisk na rozwój intelektualny i kształtowanie charakteru oraz jego wysokiego poziomu moralnego<sup>11</sup>. Oni wtedy już sięgali do *Egoizmu narodowego wobec etyki* Balickiego.

Te myśli, że powinno się kształtować cnoty żołnierskie, że stosunek do narodu powinien być oparty na idei służby i ofiary, nie są nowe dla nas wszystkich, którzyśmy wyrosli – pisał pod duchowym wpływem kierunku demokratyczno-narodowego<sup>12</sup>.

Podobny wpływ, stwierdza dalej Rybarski, wywierały artykuły i pisma Dmowskiego, a zwłaszcza *Myśli nowoczesnego Polaka*. Wtedy oni, młodzi, musieli wytrzymać wiele ataków z powodu rzekomo pruskiego ducha tego dzieła i gloryfikacji siły, a przecież Dmowski jedynie stwierdził, że „w stosunkach między narodami nie ma

---

<sup>9</sup> B. Łomżanin (B. Winiarski), dz. cyt., s. 208.

<sup>10</sup> J. Chodorowski, *Roman Rybarski (1887–1942). Z historii polskiej myśli ekonomicznej i prawno-ustrojowej pierwszej połowy XX wieku*, Wrocław 1997, s. 8.

<sup>11</sup> R. Rybarski, *Naród, jednostka i klasa*, Warszawa 1926, s. 107.

<sup>12</sup> Tamże, s. 207.

słuszności i krzywdy, ale tylko jest siła i słabość”, a było to przecież stwierdzenie rzeczywistości<sup>13</sup>.

Niewątpliwie działalność w tajnych kółkach młodzieżowych i toczone burzliwe dyskusje sprzyjały pogłębieniu jego zdolności oratorskich i ułatwiły mu, jeśli nie otworzyły drzwi do kariery politycznej. Zdanie matury w 1906 r. i wstąpienie na Wydział Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego zwiększyło pole jego aktywności politycznej. Rybarski tam wybija się jako jeden z przywódców młodzieży narodowej. Jest członkiem Koła Braterskiego Związku Młodzieży Polskiej i zostaje wybrany prezesem Zjednoczenia Młodzieży Narodowej na tej uczelni. Koledzy za duży temperament, wesoły dowcip i dar krasomówczy nadają mu przydomek „Roman Pyskała”. Ukończenie studiów w 1910 r. zbiegło się z innym ważnym momentem politycznym w jego życiu. Jako czołowa postać młodzieży narodowej został przyjęty do tajnej Ligii Narodowej – ośrodka kierowniczego jawnego Stronnictwa Demokratyczno-Narodowego w skali ogólnopolskiej<sup>14</sup>.

## Działalność polityczna

Momentem przełomowym w życiu i działalności politycznej Romana Rybarskiego był wybuch I wojny światowej i czynne włączenie się do pracy politycznej. Endecja na długo przed wybuchem wojny w swej linii politycznej zaczęła przyjmować orientację na Rosję, by przy jej pomocy rozwiązać sprawę polską. Takie plany posiadał Roman Dmowski; jak już wspomniano, dążył on w bliższej lub dalszej perspektywie do zjednoczenia ziem polskich pod berłem Romanowów, a z drugiej strony zdawał sprawę, że Rosja tych ziem nie utrzyma i niepodległość Polski stanie się sprawą otwartą. Nie mógł tego

<sup>13</sup> R. Rybarski, *Siła i prawo*, Warszawa 1936, s. 84–85.

<sup>14</sup> L. Wyrobiec, *Roman Rybarski – ekonomista, polityk, publicysta. Nota biograficzna*, [w:] *Krakowscy twórcy myśli ekonomicznej. Roman Rybarski. Materiały z sesji naukowej*, Kraków 1987, s. 6; Łomżanin (B. Winiarski), dz. cyt., s. 209; A. Wątor, *Narodowa Demokracja w Galicji do 1918 roku*, Szczecin 2002, s. 48.

jawnie głosić. Ten punkt widzenia Dmowskiego budził opory i wahania u części działaczy endeckich w Galicji ze względu na liberalną politykę Wiednia wobec tych ziem. Wiemy, że

Jeszcze na ostatnim zjeździe Rady Głównej LN, który odbył się wiosną 1914 r. w Wiedniu, dopiero po kilku dniach dyskusji przedstawiciele zaboru austriackiego (...) zaakceptowali ostatecznie orientację na Rosję, ale i to nie położyło kresu występowania na terenie tego zaboru wyraźnych wobec niej oporów wśród miejscowych działaczy endeckich<sup>15</sup>.

Można dodać, że to żądanie zwrotu wobec Rosji kłóciło się w umysłowości niejednego narodowca z pojęciem patriotyzmu, z katechizmem narodowym. Wszak Rosja uchodziła nie tylko za największego przeciwnika niepodległości Polski. Jak stwierdzał Roman Wapiński, była głównym zaborcą większości ziem polskich, ale także zaborcą najbardziej barbarzyńskim<sup>16</sup>. Była to i dla samego Dmowskiego ciężka próba, gdyż „wiązał się z państwem, którego nienawidził oraz ludźmi, którymi gardził<sup>17</sup>. Zdawał sobie jednak doskonale sprawę, że w polityce odczucia i emocje muszą schodzić na drugi plan, stąd w pracy z 1908 r. *Niemcy, Rosja i kwestia polska* pisał: „w państwie rosyjskim leży klucz do rozwiązania kwestii polskiej. Od losów tej części Polski zależy przyszłość całego narodu”<sup>18</sup>. Z pewnością trudno cokolwiek powiedzieć o postawie Romana Rybarskiego w tamtym okresie, a przecież był on od czterech lat członkiem Ligi Narodowej i działał na terenie, na którym tak dużo było wątpliwości. Można jedynie przypuszczać, że bliższe mu były koncepcje Dmowskiego, a widać to w świetle jego późniejszej działalności. Pierwszą większą areną, na której wystąpił jako samodzielny polityk narodowy, był wy-

---

<sup>15</sup> R. Wapiński, *Narodowa Demokracja 1893–1939. Ze studiów nad dziejami myśli nacjonalistycznej*, Wrocław 1980, s. 114; Zob. A. Wątor, *Narodowa Demokracja...*, dz. cyt., s. 316.

<sup>16</sup> R. Wapiński, *Historia polskiej myśli politycznej XIX i XX wieku*, Gdańsk 1997, s. 131.

<sup>17</sup> K. Kawalec, *Roman Dmowski*, Warszawa 1996, s. 130.

<sup>18</sup> R. Dmowski, *Niemcy, Rosja i kwestia polska*, Lwów 1908, s. 165.

chodzący od lutego 1916 r. miesięcznik „Rok Polski”, który ukazywał się przez cały okres wojny i pierwsze miesiące niepodległego bytu. Było to czasopismo – jak głosił podtytuł – „poświęcone zagadnieniom życia narodowego”. W praktyce był to organ narodowej demokracji mobilizujący opinię publiczną kraju na rzecz niepodległości i skierowany przeciw austro-niemieckiej orientacji, stając się jawnym rzecznikiem polityki proaliantkiej od 1918 r. Artykuły w nim zamieszczali Jan Stanisław Bystron, Antoni Chołoniewski, Ignacy Chrzanowski, Stanisław Głabiński, Władysław Konopczyński, Stanisław Kozicki, Wacław Sobieski i inni. Redakcję naczelną formalnie objął August Bálasits – profesor Wydziału Prawa Uniwersytetu Lwowskiego i jego były rektor, po jego zaś śmierci w połowie 1918 r. – Rybarski<sup>19</sup>. Praktycznie w każdym niemal numerze ukazywały się tam jego artykuły; dotyczyły spraw związanych z niepodległym bytem, a więc roli i znaczenia narodu oraz państwa, zagadnień ustrojowych i gospodarczych, znaczenia dostępu do morza oraz miejsca Polski w nowej rzeczywistości. Należy podkreślić, że poglądy tam zawarte w dużej mierze rzutowały na całą jego działalność polityczną. Często też swoje artykuły z różnych powodów podpisywał nie własnym nazwiskiem, ale takimi pseudonimami jak: W. Karniowski, R. Torcki, Allos, R.R., A.E.K czy Dr M.Z.S.<sup>20</sup>Działalność publicystyczna spowodowała, że młody uczoney, długoletni członek Ligi Narodowej, stawał się coraz bardziej znanym działaczem politycznym kierunku narodowego. W momencie odzyskania niepodległości był jednym z liczących się kandydatów na posła do pierwszego Sejmu Ustawodawczego. O tym fakcie wspomina inny czołowy działacz narodowy, Stanisław Rymar:

Dłuższą dyskusję wywołała sprawa naszego kandydata z Krakowa – kandydatami byli dr Marian Starzewski i dr Roman Rybarski. Dr Starzewski gotów był cofnąć swoją kandydaturę, ale tylko dla

---

<sup>19</sup> Zob. J. Chodorowski, dz. cyt., s. 16; A. Wątor, *Chrześcijańsko-narodowi. Z dziejów nurtu politycznego do 1928 roku*, Szczecin 1999, s. 105; tenże, *Narodowa Demokracja...*, dz. cyt., s. 302.

<sup>20</sup> *Słownik pseudonimów i kryptonimów pisarzy polskich oraz Polski dotyczących*, opracowanie A. Bar, Warszawa 1980, s. 125.



zrobienia miejsca mnie. W tym czasie przybył z Francji do Krakowa Stanisław Grabski. Zapytałem go, czy ma konkretne zamiary w sprawie wejścia do Sejmu. Okazało się, że do Sejmu wejść chce, ale nie wie gdzie i jak. Wysunąłem więc kandydaturę Grabskiego z Krakowa i uzyskałem jednomyślną jej aprobatę<sup>21</sup>.

W 1919 r. Roman Rybarski zostaje powołany w charakterze eksperta do polskiej delegacji ekonomicznej na konferencję pokojową w Wersalu. Delegaci na konferencję pokojową (R. Dmowski, I. Paderewski, W. Grabski) dysponowali kilkoma instytucjami doradczymi i pomocniczymi. Eksperti byli zorganizowani w trzech organach. Rybarski wchodził w skład każdego z nich: był członkiem delegacji ekonomicznej, sekretarzem do spraw ekonomicznych w Sekretariacie Generalnym oraz członkiem piątej komisji w Stałej Naradzie przy delegacji na konferencję pokojową<sup>22</sup>.

Na początku marca 1919 r. do przebywającego w Paryżu Rybarskiego dociera ważne pełnomocnictwo podpisane przez Naczelnika Państwa, premiera i ministra skarbu o następującej treści:

Ministerstwo Skarbu poleca delegacji składającej się z Pana inżyniera Aleksandra Tupalskiego, dyrektora Państwowych Zakładów Graficznych, Pana Adama hr Żółtowskiego i Pana Romana Rybarskiego, prof. ekonomii politycznej Uniwersytetu Jagiellońskiego przebywającego obecnie w Paryżu: I) opracowanie rysunków, tekstów i form pierwszej emisji biletów Banku Polskiego; II) obstalowanie wykonania za granicą jak wzorów tak również i samych banknotów na ogólną sumę ośmiu miliardów polskiej jednostki monetarnej (...) do wykonania imieniem Państwa Polskiego i z mocą obowiązującą dla tegoż Państwa Polskiego wszelkich zarządzeń dla skutecznienia powyższego obstalunku, a więc przede wszystkim zawarcie umowy do wydania sum potrzebnych do wykonania tegoż obstalunku na

---

<sup>21</sup> S. Rymar, *Pamiętnik*, cz. 1: *Archiwum Zakładu Historii Ruchu Ludowego* (dalej AZHRL), sygn. P. 181/1, s. 166.

<sup>22</sup> J. Chodorowski, dz. cyt., s. 18; *Archiwum Akt Nowych* (dalej AAN), Akta Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenie Publicznego, sygn. 5494,teczka osobowa R. Rybarskiego, s. 54.

rachunek Skarbu Polskiego i do odbioru wykonanych banknotów w celu dostarczenia takowych do Banku Polskiego w Warszawie. Wszelkie zarządzenia wydane w tym celu i wszelkie zobowiązania (...) mają moc obowiązującą, jeżeli będą podpisywane przez dwóch członków niniejszej delegacji<sup>23</sup>.

Jak stwierdzał w swym pamiętniku Eugeniusz Romer, ekspert ds. terytorialnych delegacji polskiej, to Rybarski jako ekspert kongresowy wyróżniał się wśród dużego grona doradców zdyscyplinowaniem, pracowitością i zaangażowaniem. Referował on sprawy długów państw zaborczych przechodzących na państwo przejmujące scedowane terytoria, był też wnioskodawcą protestu do Wielkiej Czwórki w sprawie plebiscytu na Śląsku, argumentując, że nie stworzyliśmy faktu dokonanego i nie zajęliśmy Śląska, gdyż zaufaliśmy sprawiedliwości konferencji i że utrata Śląska spowoduje groźbę wejścia w orbitę Niemiec. Dalej Romer podkreśla, że Rybarski prowadził rokowania z przedstawicielami Austrii w sprawie klauzul ekonomiczno-finansowych umowy polsko-austriackiej<sup>24</sup>.

Widać z powyższego, że Roman Rybarski był aktywnym uczestnikiem konferencji pokojowej, jak i wnikliwym obserwatorem ówczesnej sceny międzynarodowej, a zwłaszcza stosunków polsko-francuskich. W kraju panowało powszechne przekonanie, że jedynym sojusznikiem, na którego można liczyć, była Francja, a Rybarski, jak notuje w swym *Dzienniku* Juliusz Zdanowski, na początku 1921 r., bogatszy o doświadczenia paryskie i pełnione funkcje polityczne, o których niżej piszemy, miał odmienne zdanie. Podkreślał, że traktaty wojskowo-polityczne z Francją z reguły były obwarowane klauzulą, że wejdą w życie, jeżeli wejdzie także dodatkowy traktat handlowy. Jak pisze Zdanowski, „Rybarski opowiada, że ministeria paryskie robią po prostu wrażenia ekspozytur różnych syndykatów lub firm (...); odnosi się wrażenie, że Francja nas bardzo potrzebuje, a praktycznie

---

<sup>23</sup> AAN, Kancelaria Cywilna Naczelnika Państwa, Ministerstwo Skarbu, nominacje i dymisje pozaministerialne, marzec 1919 – sierpień 1922, t. 80. s. 57.

<sup>24</sup> E. Romer, *Pamiętnik paryski (1918–1919)*, Wrocław 1989, s. 407–409.

chce obrobić”<sup>25</sup>. Roman Rybarski w Paryżu przebywał do połowy września 1919 r. W dniu 16 października tego roku Rada Ministrów powołała go na stanowisko podsekretarza stanu w Ministerstwie byłej Dzielnicy Pruskiej, a Naczelnik Państwa z dniem 23 października powołał oficjalnie Rybarskiego na powyższy urząd<sup>26</sup>. Na tym stanowisku pozostawał on do 20 lutego 1920 r. W tym samym roku został powołany na stanowisko podsekretarza stanu w Ministerstwie Skarbu, na którym to pozostawał do 31 sierpnia 1921 r.<sup>27</sup>

Od powrotu z Paryża brał czynny udział w działalności politycznej i kolejnych organizacjach obozu narodowego, poczynając od powstałego w 1919 r. Związku Ludowo-Narodowego. Po odejściu z funkcji rządowych i przejściu do pracy naukowej pozycja Rybarskiego w partii stale rosła. Zauważył to i Juliusz Zdanowski, który we wspomnianym *Dzienniku* na początku 1924 r. notował: „Byli dziś u mnie wieczorem Dmowski, Moskalewski, Bartoszewicz, Rybarski, Kiedroń, osoby te wraz z Bartoszewiczem, Głębińskim i Kozickim to swoisty gabinet polityczny ZLN”<sup>28</sup>. Z kolei Stanisław Rymar dostrzegł, że Rybarski ma liczący się wpływ na poczynania i politykę endecji: „Rybarski i Dmowski niejednokrotnie narzucali swoją wolę klubowi parlamentarnemu poprzez powolne im prezydium i istniejącą jeszcze Ligę Narodową”<sup>29</sup>. Dodajmy, że ani jeden, ani drugi nie wchodzili wówczas do parlamentu. Wyraźny wpływ Rybarskiego widać było zwłaszcza na krajowej konferencji Związku Ludowo-Narodowego w październiku 1925 r., kiedy występował obok Dmowskiego i Kozickiego, formułując nie tylko program gospodar-

---

<sup>25</sup> *Dziennik Juliusza Zdanowskiego*, 4 sierpnia 1919–28 marca 1921, przedmowa i opracowanie J. Faryś, T. Sikorski, H. Walczak i A. Wątor, Szczecin 2014, t. 3, s. 326–330.

<sup>26</sup> AAN, Kancelaria Cywilna Naczelnika Państwa, Ministerstwo byłej Dzielnicy Paryskiej (nominacje wewnątrz ministerialne, październik 1919 – kwiecień 1922), t. 118, s. 88–90.

<sup>27</sup> AAN, Kancelaria Cywilna Naczelnika Państwa, Nominacje i dymisje na wniosek Ministra Skarbu..., s. 75–90.

<sup>28</sup> *Dziennik Juliusza Zdanowskiego*, t. 5, 1 stycznia 1923–10 maja 1926, s. 153–162.

<sup>29</sup> S. Rymar, dz. cyt., s. 126.

czy, ale i poglądy na naród oraz społeczeństwo – słowem, stawał się ideologiem partii.

Zamach majowy 1926 r. przekreśla demokratyczną formę legitymizacji władzy. Roman Dmowski w nowej sytuacji powołuje Obóz Wielkiej Polski, o którym szerzej na dalszych stronach. Roman Rybarski wchodzi do władz OWP<sup>30</sup>.

W maju 1928 r. odbywają się wybory parlamentarne. Ich wynik był polityczną klęską endecji, choć sam Rybarski wszedł do sejmu i objął obowiązki przewodniczącego klubu parlamentarnego swojego ugrupowania, zarówno w Sejmie II kadencji (1928–1930), jak i w Sejmie III kadencji (1930–1935) – zatem przez siedem lat był parlamentarnym liderem obozu narodowego. Był też posłem niezwykle aktywnym – w Sejmie II kadencji zabierał głos 27 razy, a w Sejmie III kadencji aż 43 razy<sup>31</sup>. Stawało się zbyt wyraźne, że formuła partii stawiającej sobie za cel jego realizację na forum parlamentu, zdaniem wielu dotychczasowych jego zwolenników, wyczerpywała się. Klęska ta przesądzała ostatecznie o losie Związku Ludowo-Narodowego<sup>32</sup>.

W powyższej sytuacji Roman Rybarski wspólnie z Romanem Dmowskim na posiedzeniu Rady Naczelnej Związku Ludowo-Narodowego 10 czerwca 1928 r. wysunęli postulat politycznej reorganizacji i unifikacji obozu narodowego w postaci powołania Stronnictwa Narodowego, którego nazwę zaproponował Dmowski, powracając tym samym do tradycji, tj. pierwotnej nazwy „Stronnictwo Demokratyczno-Narodowe”, ale już bez określenia „demokratyczne”, co

---

<sup>30</sup> Z. Kaczmarek, *Obóz Wielkiej Polski. Geneza i działalność społeczno-polityczna w latach 1926–1933*, Poznań 1980, s. 9–10; J.J. Terej, *Rzeczywistość i polityka. Ze studiów nad dziejami najnowszymi Narodowej Demokracji*, Warszawa 1971, s. 13–14; J. Kornaś, *Naród i państwo w myśli politycznej Związku Ludowo-Narodowego*, Kraków 1995, s. 35; tenże, *Myśl polityczna i społeczno-ekonomiczna Stanisława Głabińskiego*, Kraków 2014, s. 30.

<sup>31</sup> U. Jakubowska, dz. cyt., s. 291; A. Wątor, *Chrześcijańsko-narodowi...*, s. 289; J. Chodorowski, dz. cyt., s. 20.

<sup>32</sup> S. Rudnicki, *Obóz Narodowo-Radykalny. Geneza i działalność*, Warszawa 1985, s. 45.

miało wyraźnie sugerować, że nie będzie w jej działalności mowy o położeniu nacisku na demokratyzację państwa<sup>33</sup>.

Pracami przygotowawczymi kierował Komitet Organizacyjny Stronnictwa Narodowego, którego podstawowy trzon skupiony był w klubie parlamentarnym, nazywanym już Klubem Narodowym kierowanym przez Rybarskiego, a on sam wszedł w skład komisji powołanej do opracowania programu. Podkreślano, że nowe stronnictwo ma być nowoczesną partią polityczną obozu narodowego, łączącą różne jego ugrupowania, od OWP po organizacje społeczno-zawodowe<sup>34</sup>.

Siódmego października 1928 r. ukonstytuowało się Stronnictwo Narodowe, a Roman Rybarski wszedł do Komitetu Politycznego stanowiącego organ kierowniczy nowej partii. Prezesem został Joachim Bartoszewicz, a w kierownictwie mimo wszystko dominowali politycy rozwiązanego ZLN<sup>35</sup>. Powstaje pytanie, dlaczego tak się stało i dlaczego sam Roman Dmowski nie objął kierownictwa, a powierzył je jednemu z doświadczonych działaczy, tj. Bartoszewiczowi, który był już człowiekiem schorowanym i dlaczego taki a nie inny był skład kierownictwa. Zdaniem Krzysztofa Kawalca, Dmowski chciał Stronnictwem „rządzić zza parawanu”<sup>36</sup>.

Zmiany w obozie narodowym w tym okresie były znaczne. Najprawdopodobniej przed wyborami parlamentarnym rozwiązano tajną Ligę Narodową, stanowiącą ośrodek myśli i dyspozycji politycznej endecji<sup>37</sup>. W jej miejsce powołano do życia nową tajną organizację wewnętrzną pod nazwą Straż Narodowa<sup>38</sup>. W skład jej kierownictwa, zwanego Ogniskiem Głównym, wszedł również Roman Rybarski<sup>39</sup>.

---

<sup>33</sup> E. Maj, *Związek Ludowo-Narodowy...*, s. 103; M. Białokur, *Myśl społeczno-polityczna Joachima Bartoszewicza*, Toruń 2005, s. 116; Zob. R. Dmowski, *Pisma*, t. 10, Częstochowa 1938, s. 189.

<sup>34</sup> J.J. Terej, dz. cyt., s. 16; zob. E. Maj, *Związek Ludowo-Narodowy...*, dz. cyt., s. 104–106.

<sup>35</sup> R. Wapiński, *Narodowa Demokracja...*, dz. cyt.

<sup>36</sup> K. Kawalec, dz. cyt., s. 290.

<sup>37</sup> J.J. Terej, dz. cyt., s. 14; M. Białokur, dz. cyt., s. 118.

<sup>38</sup> Tamże, s. 14–15.

<sup>39</sup> Tamże, s. 15; zob. T. Bielecki, *W szkole Dmowskiego. Szkice i wspomnienia*,

Stopniowo jednak pomiędzy Rybarskim a Dmowskim zaczynają się pojawiać rozbieżności; bliska współpraca, zwłaszcza od początku lat 30., zaczęła należeć do przeszłości<sup>40</sup>. Przyczyny tego wiązały się w dużej mierze z „młodymi”. Terminem tym obejmowano działaczy, których droga do kierowniczych stanowisk w obozie narodowym wiodła przez Młodzież Wszechpolską i Ruch Młodych Obozu Wielkiej Polski. Młodzi krytykowali dotychczasową taktykę „starych” nastawionych na działalność parlamentarną. Jedni z nich myśleli o porozumieniu z sanacją, inni o radykalnych działaniach. Dmowski zaś, dostrzegając groźbę przejścia „młodych” na stronę przeciwnika, zaczął kokietować rzeczników „rewolucji narodowej”, stwarzając wrażenie, że jest ich zwolennikiem<sup>41</sup>. Wśród „starych” główną rolę odgrywała grupa profesorska, zwana też grupą liberalną, a jej niekwestionowanym przywódcą był prezes Klubu Narodowego w Sejmie Roman Rybarski. Większość jej członków wywodziła się z zaboru austriackiego, gdzie w odróżnieniu od zaboru rosyjskiego i pruskiego Polacy cieszyli się pewną autonomią, co spowodowało, że przywykli do parlamentarnego sposobu uprawiania polityki<sup>42</sup>. W jej składzie obok Rybarskiego mamy Stanisława Głębińskiego, Stanisława Grabskiego, Antoniego Peretiatkowicza, Edwarda Taylora, Bohdana Wasiutyńskiego, Bohdana Winiarskiego<sup>43</sup>, ponadto Wacława Komarnickiego, Stanisława Rymara, Jana Załuskę, Aleksandra Zwierzyńskiego, Zygmunta Berezowskiego czy też Juliusza Zdanowskiego, wspierającego ideowo reprezentowane przez nich poglądy, oraz znanych ekonomistów, o których na dalszych stronach.

Czołowy przedstawiciel „młodych”, Jędrzej Giertych, atakując frakcję liberalną, pisał:

---

Londyn 1968, s. 247; S. Kilian, *Myśl społeczno-polityczna Tadeusza Bieleckiego*, Kraków 2000, s. 22.

<sup>40</sup> K. Kawalec, dz. cyt., s. 329.

<sup>41</sup> Tamże, s. 332.

<sup>42</sup> M. Ryba, *Naród a polityka. Myśl społeczno-polityczna twórców ruchu narodowego w okresie międzywojennym*, Lublin 1999, s. 15.

<sup>43</sup> Taki skład personalny podaje E. Maj; zob. też, *Związek Ludowo-Narodowy...*, dz. cyt., s. 132.

(...) drugi słów w obozie narodowym to generacja parlamentarzystów (...). Słów parlamentarny są to ludzie, których na wierzch wydobyl rozkwit parlamentaryzmu (...). Za uczniów i za dalszy ciąg tego słowa się nie uważamy. Wyrosliśmy raczej jako reakcja przeciw duchowi XIX wieku, którego najklasycyźniejszym wykwiem był socjalizm, był liberalizm, był parlamentaryzm<sup>44</sup>.

Roman Rybarski i zbliżeni do niego działacze wychodzili z założenia, że wobec trwającego kryzysu gospodarczego i wytworzonego systemu władzy przede wszystkim należy skupić się na walce z sanacją i szukać pokrewnych sił do tej walki. Natomiast „młodzi” swój cel widzieli w walce z obozem postępowym, który ich zdaniem znacznie się wzmocnił, stąd też odrzucali wszelki kompromis, wskazując, że nie należy z nimi zawierać „żadnych paktów czy to tymczasowych, czy stałych”<sup>45</sup>.

W tym też okresie nastąpiła wyraźna dekompozycja Stronnictwa Narodowego, m.in. rozwiązał Dmowski tajną „Straż Narodową”. Przyczyny jej rozwiązania tak przed laty relacjonował były działacz OWP Jan Małachowski:

po pierwsze wyraźny proces rozchodzenia się Dmowskiego z frakcją Rybarskiego (tzw. grupą profesorską) i „starymi” w ogóle, zarówno w sensie oceny bieżącej taktyki i polityki ruchu, jak i doktrynalnym, kształtu i modelu państwa narodowego. Rybarski stał na stanowisku, że jedna i druga kwestia w ujęciu Dmowskiego i „młodych” jest błędna i niesłuszna zarówno z punktu widzenia merytorycznego, jak i taktycznego; po drugie narastaniem opozycji w łonie „młodych”, zniecierpliwionych istniejącym stanem, który doprowadził do zasadniczego rozłamu w środowisku „młodych”<sup>46</sup>.

---

<sup>44</sup> J. Giertych, *O wyjście z kryzysu*, Warszawa 1938, s. 23–24.

<sup>45</sup> AAN, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, sygn. 852, Polityczny Komunikat Informacyjny za okres 1–28 lutego 1934, KL. 22F.

<sup>46</sup> Relacja J. Małachowskiego, cyt. za: J.J. Terejem, dz. cyt., s. 20–21.

Punktem szczytowym tej walki było posiedzenie Rady Naczelnej Stronnictwa Narodowego z 10 lutego 1935 r. O zmianie linii politycznej tak pisze biorący w nim udział czołowy działacz endecki Stanisław Kozicki:

W myśli i polityce Stronnictwa nastąpiła przemiana od „demokracji” ku nowym poglądom na ustrój i politykę (...). Krytykowano integralną demokrację i krańcowy parlamentaryzm (...). Na czoło Stronnictwa wysunęli się ludzie typu „obozowego” należący do młodego pokolenia. Ze starych pozostali w kierownictwie Roman Rybarski, Wasiutiński, Załuska...<sup>47</sup>

Przejęcie władzy przez „młodych”, mimo przegranej „starych”, nie oznaczało całkowitej eliminacji grupy Rybarskiego. Z ich stanowiskiem nowe kierownictwo musiało się stale liczyć. Sam Rybarski, aż do wybuchu wojny, pozostał we władzach stronnictwa, w tzw. Komitecie Głównym. Równocześnie on i jego grupa zachowali wpływy i uczestniczyli we władzach warszawskich Stronnictwa Narodowego<sup>48</sup>.

Wspomniany okres 1935 r. był również końcem jego działalności parlamentarnej, gdyż Stronnictwo Narodowe, podobnie jak i inne partie opozycyjne, nie godząc się z nową ordynacją wyborczą, nie wzięło udziału w wyborach.

W tym też okresie partie centrowe poprzez swoich działaczy, będących w kraju i na emigracji, inicjowały koncepcję utworzenia Frontu Morges i starały się pozyskać dla niego grupę liberalną Rybarskiego<sup>49</sup>. Z kolei Rybarski do podjętych działań odnosił się sceptycznie<sup>50</sup>. Bliższa stawała mu się raczej idea wspólnego frontu

---

<sup>47</sup> S. Kozicki, *Pamiętnik*, AZHRL, sygn. P. 128/III, s. 4.

<sup>48</sup> J.J. Terej, dz. cyt., s. 96.

<sup>49</sup> AAN, akta W. Sikorskiego, sygn. 674. W lutym 1936 r. S. Kot w liście do Sikorskiego informuje go, że gen. S. Haller nawiązał kontakt z J. Bartoszewiczem, który okazał chęć zbliżenia i obiecał, że do W. Witosa do Pragi przybędzie B. Wiński lub Rybarski.

<sup>50</sup> „Warszawski Dziennik Narodowy” z 9 marca 1936 r., nr 68.



na linii ludowcy–endecy. Zainicjowane w tej sprawie rozmowy, które przeciągnęły się do marca 1937 r., nie przyniosły rezultatów<sup>51</sup>.

Wydaje się, że od początku sukcesu nie można było osiągnąć, gdyż „młodzi” strzegli swego monopolu na władzę, a sformułowane przez nich wcześniej założenia, że jednakowym dla nich wrogiem są tak siły demoliberalne, jak i lewicowe, w pełni obowiązywało.

Jeżeli chodzi o samo Stronnictwo Narodowe, to przejęcie władzy przez „młodych” nie zapewniło im zamierzonego sukcesu. Wśród nich były znaczne podziały. Od połowy 1938 r. toczyła się ostra walka frakcyjna pomiędzy urzędującym prezesem Kazimierzem Kowalskim a wiceprezesem Tadeuszem Bieleckim. Momentem szczytowym tej walki było posiedzenie Komitetu Głównego SN w czerwcu 1939 r.<sup>52</sup>

Rybarski i jego grupa podjęli konkretne działania organizacyjne. Tak wspomina o tym Jędrzej Giertych:

Na posiedzeniu tym grupa starych działaczy parlamentarnych (...) wystąpiła z koncepcją obioru na prezesa ani nie Bieleckiego, ani nie Kowalskiego, lecz kandydata kompromisowego w osobie p. Berezowskiego. Uważając, że jest to działanie rozsądne, pozwoli bowiem być może łatwiej złagodzić dotychczasowe konflikty, rzuciliśmy również i my nasze głosy na p. Berezowskiego<sup>53</sup>. Ostatecznie zwycięzcą w tej walce został Bielecki, który w Komitecie Głównym uzyskał dwa głosy przewagi, i on też stanął na czele stronnictwa<sup>54</sup>. Natomiast Rybarski ponownie został wybrany do Komitetu Głównego – chociaż osiągnięta w trudnej sytuacji politycznej kraju jedność opierała się na poważnych rozbieżnościach<sup>55</sup>.

---

<sup>51</sup> H. Przybylski, *Front Morges w okresie II Rzeczypospolitej*, Warszawa 1972, s. 131–132; zob. W. Witos, *Moja tułaczka 1933–1939*, Warszawa 1963. Witos podaje, że we wrześniu 1936 r. przybył płk. Stefczyk, będący emisariuszem gen. W. Sikorskiego – dawał on do zrozumienia, że wysłany jest od endeków i doradzał Witosowi porozumienie się z Rybarskim, Winiarskim i Bartoszewiczem; tamże, s. 340.

<sup>52</sup> J.J. Terej, dz. cyt., s. 108–109; Zob. S. Kilian, dz. cyt., s. 26–27.

<sup>53</sup> J. Giertych, „Ruch Narodowy” 1955, nr 1, s. 116.

<sup>54</sup> J.J. Terej, dz. cyt., s. 109.

<sup>55</sup> Tamże.

W pierwszych dniach września 1939 r. odbyło się posiedzenie Zarządu Głównego SN, na którym, jak podaje w swoich wspomnieniach uczestniczący w nim Władysław Jaworski, będący jednym z wiceprezesów SN, postanowiono, że: „część Zarządu Głównego pozostanie w Warszawie, a część będzie wycofywać się z wojskiem na wschód. Chodziło o to, by kierownictwo organizacji działało po jednej i po drugiej stronie frontu”<sup>56</sup>.

Roman Rybarski jako członek Komitetu Głównego nie uczestniczył w tym posiedzeniu. Jednak ta część Zarządu Głównego, która pozostała w Warszawie, skierowała go do pracy społecznej w utworzonym Zarządzie Stołecznym Komitetu Opieki Społecznej, gdzie wszedł do prezydium tej organizacji<sup>57</sup>. Jej głównym celem było niesienie pomocy uchodźcom masowo napływającym do Warszawy. Ważne było przede wszystkim zapewnienie im żywności i schronienia. W pracach tego typu w tym czasie brali udział przedstawiciele różnych partii. Można powiedzieć, że zadzierzgnięte tam kontakty międzypartyjne były o tyle ważne, że właśnie w oparciu o nie próbowano w konspiracji tworzyć załążek przyszłych przedstawicielstw politycznych. Wiemy też, że w trakcie oblężenia stolicy Rybarski zainicjował porozumienie stronnictw politycznych, doprowadzając do spotkania z Maciejem Ratajem i Mieczysławem Niedziałkowskim<sup>58</sup>.

Po kapitulacji Warszawy stopniowo powracała ta część Zarządu Głównego SN, jak podaje Jaworski, która opuściła ją na początku września. Jednocześnie pełniący obowiązki prezesa w zastępstwie nieobecnego Bieleckiego, Mieczysław Trajdos, zwołał w połowie października naradę aktywu kierowniczego. Odbyło się wspólne posiedzenie Zarządu Głównego i Komitetu Głównego. Na tej naradzie przyjęto nowe wytyczne polityczne i organizacyjne, które miały obowiązywać Stronnictwo Narodowe w okresie wojny. Tragedia września oraz powszechność i popularność hasła jedności narodu znalazły i tam odbicie. Podkreślano, że należy prowadzić wojnę do

---

<sup>56</sup> Wojskowy Instytut Historyczny (dalej WiH), W. Jaworski, *Stronnictwo Narodowe w czasie wojny 1939–1945*, sygn. III 68/4, s. 4.

<sup>57</sup> Tamże, s. 5.

<sup>58</sup> U. Jakubowska, dz. cyt., s. 292.

zwycięskiego końca, jednocząc wokół tego celu wszystkie siły i ugrupowania polityczne<sup>59</sup>.

W sprawach organizacyjnych podjęto decyzję o powołaniu na ten czas sześciuosobowego prezydium Stronnictwa Narodowego, w którego rękach spoczywałaby pełnia władzy politycznej<sup>60</sup>. W ten sposób wypracowany został swoisty kompromis między bielecczykami a grupą „starych”. „Wyrazem tej zgody – jak wspomina Jaworski – było wybranie do prezydium Stronnictwa Narodowego Romana Rybarskiego, najwybitniejszego przedstawiciela tej grupy, i czynny jego udział w pracach organizacji”<sup>61</sup>. Należy podkreślić, że w ścisłym nowym kierownictwie obok Rybarskiego znaleźli się i inni działacze z nim związani: Witold Staniszkis oraz Aleksander Dębski<sup>62</sup>.

W rzeczywistości ten układ rewidował w sferze ideologii obowiązującą linię stronnictwa, odrzucał koncepcje totalitarne na rzecz współpracy i współdziałania z innymi partiami niedawnej antysanacyjnej opozycji. Dla Rybarskiego oznaczało to w praktyce powrót do jego dawnej linii politycznej, która w obecnym układzie nabierała nowego, szczególnego wymiaru.

Pierwsze działania konspiracyjne w kraju podejmowane były zaraz po upadku państwa. Z inicjatywy oficerów z generałem Michałem Tokarzewskim-Karaszewiczem na czele powstała organizacja do walki z okupantem pod nazwą Służba Zwycięstwu Polski. Jej twórca natychmiast rozpoczął rozmowy z przebywającymi wówczas w Warszawie czołowymi przywódcami PPS, SN i SD, w wyniku których postanowiono utworzyć Główną Radę Polityczną<sup>63</sup>. Przewidywano, że GRP zostanie wstępnie poszerzona o przedstawicieli Stronnictwa Ludowego i Stronnictwa Pracy<sup>64</sup>. O tych poczynaniach Tokarzewskiego tak pisze Władysław Pobóg-Malinowski:

---

<sup>59</sup> WIH, W. Jaworski, dz. cyt., s. 6.

<sup>60</sup> Tamże, s. 8.

<sup>61</sup> Tamże, s. 14.

<sup>62</sup> S. Rymar, *Pamiętniki*, cz. 3, dz. cyt., s. 187.

<sup>63</sup> J.R. Szaflik, *Początki konspiracyjnego ruchu ludowego. Studium o taktyce politycznej Centralnego Kierownictwa Ruchu Ludowego 1939–1943*, Warszawa 1972, s. 110.

<sup>64</sup> Tamże.

Organizator SZP, trafnie wyczuwając nastroje społeczeństwa, pragnął podbudować swoją organizację poparciem antysanacyjnej opinii społeczno-politycznej, chciał doprowadzić do autentycznego współdziałania możliwie wielu reprezentatywnych akcji niepodległościowych<sup>65</sup>.

W tym okresie, jak podaje Władysław Jaworski, *spiritus movens* wszelkich działań politycznych endecji był najwybitniejszy przedstawiciel grupy „starych” – Roman Rybarski<sup>66</sup>.

Współdziałanie poszczególnych partii stało się faktem. W sprawozdaniach przedstawicieli ruchu ludowego, przekazanych do Londynu, przeczytać możemy, że:

Wielkie zrozumienie i daleko posunięte poczucie przeżywanej chwili skłoniło będących w Warszawie przedstawicieli stronnictw politycznych do solidarnego współdziałania ze sobą. Stworzyło to podwaliny do dalszej współpracy na czas walki o niepodległość. Wybitną w tym zasługę położyli: Niedziałkowski, Rataj, Rybarski (...), zawarto między sobą pakt o nieagresji<sup>67</sup>.

Wydaje się, że o ile Rybarski i związani z nim działacze, pomimo pewnych oporów ze strony bielecczyków, nastawili się na lojalną międzypartyjną współpracę, to reprezentowali mocne postawy zdecydowanie antysanacyjne, wyrażające się ich stosunkiem do SZP przemianowanej później na Związek Walki Zbrojnej. Ich zdaniem istniały poważne przesłanki, że ZWZ nie ogranicza się jedynie do prac wojskowych, ale tworzy także szeroko rozbudowany podziemny aparat administracyjny, składający się głównie z ludzi związanych z sanacją<sup>68</sup>. W tym poglądzie nie byli jednak odosobnieni.

---

<sup>65</sup> W. Pobóg-Malinowski, *Najnowsza historia polityczna Polski 1864–1945*, t. 3, Londyn 1960, s. 119–120.

<sup>66</sup> WiH, W. Jaworski, dz. cyt., s. 50.

<sup>67</sup> J.R. Szaflik, dz. cyt., s. 112.

<sup>68</sup> WiH, W. Jaworski, dz. cyt., s. 33–34.

Sama osoba głównego twórcy SZP, generała Tokarzewskiego, i jego legionowa przeszłość budziły też pewną obawę. On sam wspominał, że endecy byli trudnym partnerem:

Choć zawsze bardzo miło mówiło się nam z panem Dębskim, choć zawsze życzliwi byli pan Rybarski i Staniszkis, ale coraz to inne wysuwali problemy, ogólne zresztą – nie żadne personalne i trzeba było najpierw dogadać się z nimi, potem przekonać do tego PPS i PSL...<sup>69</sup>

W lutym 1940 r. w miejsce GRP powołano Polityczny Komitet Porozumiewawczy, w którego posiedzeniach do września 1940 r. udział brali przedstawiciele grupy „starych” w osobach Staniszkisa i Dębskiego<sup>70</sup>. Następnie reprezentantem SN był bielecczyk, Mieczysław Trajdos. Należy zgodzić się z poglądem Jerzego Tereja, że bielecczycy, przyjmując tezę o konieczności bardziej aktywnego udziału w PKP i wiążąc z tą instytucją pewne nadzieje, chcieli mieć gwarancje, iż przedstawiciel stronnictwa będzie rzecznikiem ich interesów<sup>71</sup>.

W tym też okresie nie najlepiej układały się stosunki pomiędzy prezydium SN a Komendą ZWZ. Głównym powodem było posiadanie przez SN samodzielnej organizacji wojskowej<sup>72</sup>. Swoiście szczerą rekapitulacją tego stanu rzeczy ze strony SN była jednoznaczna deklaracja Trajdosa złożona w styczniu 1941 r. oficjalnemu emisariuszowi Londynu, że w „obecnej sytuacji nie można liczyć na współpracę pomiędzy SN a ZWZ”<sup>73</sup>.

W tych warunkach nakreślona w myśl koncepcji Rybarskiego linia stronnictwa z października 1939 r. zaczęła się powoli i systematycznie załamywać. Widoczne to było we współpracy międzypartyjnej, jak i w samym stosunku do ZWZ. Sam Rybarski uczestniczy w tworzeniu administracji centralnej polskiego państwa podziemnego. Przyjął zaproponowaną mu przez delegata rządu, Cyryła Ratajskiego,

---

<sup>69</sup> M. Tokarzewski-Karaszewicz, *U podstaw tworzenia Armii Krajowej*, „Zeszyty Historyczne” 1964, t. 6, s. 42–43.

<sup>70</sup> J.J. Terej, dz. cyt., s. 136.

<sup>71</sup> Tamże, s. 136–137.

<sup>72</sup> *Armia Krajowa w dokumentach*, Londyn 1970, t. 5, s. 419–422.

<sup>73</sup> J.J. Terej, dz. cyt., s. 139.

funkcję dyrektora departamentu skarbu<sup>74</sup>. Wkrótce po tej nominacji 17 maja 1941 r. zostaje aresztowany. Dzień wcześniej – jak podaje Jaworski – w godzinach popołudniowych nastąpiła największa wpadka Stronnictwa Narodowego w okresie wojny. Zostało aresztowanych około 70 osób, w tym większość działaczy i członków Stronnictwa Narodowego. Zostali wtedy aresztowani przewodniczący prezydium SN Mieczysław Trajdos oraz dwaj członkowie prezydium SN – prof. Roman Rybarski i prof. Witold Staniszkis oraz członek Zarządu Głównego SN Stefan Niebudek. Aresztowano też cały zarząd stołeczny SN, który z wcześniej wymienionymi miał swoje posiedzenie w mieszkaniu prezesa warszawskiej organizacji Tadeusza Uhmy. Wszystkich aresztowanych przewieziono na Pawiak, gdzie poddano ich brutalnym metodom śledztwa, po czym skierowano do odpowiednich miejsc kaźni<sup>75</sup>.

Roman Rybarski trafił do Auschwitz, gdzie na początku 1942 r. skończył swoje twórcze życie. Jest kilka wersji i dat śmierci Romana Rybarskiego<sup>76</sup>. W tej sytuacji nadal podtrzymuję ustaloną dużo wcześniej wersję, którą przed laty przedstawił jego współwięzień:

17 stycznia 1942 r. jako więzień obozu w Oświęcimiu zostałem przeniesiony po chorobie ze szpitala obozowego do Bloku 25, gdzie przebywali więźniowie zatrudnieni przy obieraniu ziemniaków. W bezpośrednim sąsiedztwie miejsca, które wyznaczono mi do spania, leżał człowiek okryty jakimiś szmatami, do którego współwięźniowie odnosili się z wyjątkowym szacunkiem. Na moje pytanie odpowiedziano mi, że jest to prof. Roman Rybarski. Był on krańcowo wycieńczony i ciężko chory. Całe nogi miał pokryte ropiejącymi wrzodami. Rankiem 18 stycznia 1942 roku stwierdziliśmy, że zmarł on w nocy. Mimo że byliśmy obcy ze śmiercią, odejście tego człowieka wywarło na nas wszystkich obecnych bardzo przygnębiające wrażenie<sup>77</sup>.

---

<sup>74</sup> WiH, W. Jaworski, dz. cyt., s. 62.

<sup>75</sup> Tamże.

<sup>76</sup> Zob. J. Chodorowski, dz. cyt., s. 31; N. Wójtowicz, „Biuletyn Instytutu Pamięci Narodowej” 2007, nr 8–9, s. 130–136; K. Skorek, *Mysł społeczna i ekonomiczna Romana Rybarskiego*, Gdańsk 2015, s. 21–22.

<sup>77</sup> Relacja Stanisława Duńskiego z 27 kwietnia 1987 r., w posiadaniu autora.

## Bibliografia

- Archiwum Akt Narodowych, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, sygn. 852, Polityczny Komunikat Informacyjny za okres 1–28 lutego 1934, KL. 22F. Archiwum Akt Nowych, Akta Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenie Publicznego, sygn. 5494,teczka osobowa R. Rybarskiego.
- Archiwum Akt Nowych, Akta W. Sikorskiego, sygn. 674, luty 1936 r. Archiwum Akt Nowych, Kancelaria Cywilna Naczelnika Państwa, Ministerstwo byłej Dzielnicy Paryskiej, nominacje wewnątrzministerialne, październik 1919 – kwiecień 1922, t. 118.
- Archiwum Akt Nowych, Kancelaria Cywilna Naczelnika Państwa, Ministerstwo Skarbu, nominacje i dymisje pozaministerialne, marzec 1919 – sierpień 1922, t. 80.
- Archiwum Akt Nowych, Kancelaria Cywilna Naczelnika Państwa, Nominacje i dymisje na wniosek Ministra Skarbu, styczeń 1919 – październik 1922, t. 79.
- Armia Krajowa w dokumentach*, Londyn 1970, t. 5.
- Białokur M., *Mysł społeczno-polityczna Joachima Bartoszewicza*, Toruń 2005.
- Bielecki T., *W szkole Dmowskiego. Szkice i wspomnienia*, Londyn 1968.
- Chodorowski J., *Roman Rybarski (1887–1942). Z historii polskiej myśli ekonomicznej i prawnoustrojowej pierwszej połowy XX wieku*, Wrocław 1997.
- Dmowski R., *Niemcy, Rosja i kwestia polska*, Lwów 1908.
- Dmowski R., *Pisma*, t. 8, 10, Częstochowa 1938.
- Dziennik Juliusza Zdanowskiego*, t. 3: 4 sierpnia 1919–28 marca 1921, t. 3, t. 5: 1 stycznia 1923–10 maja 1926, przedmowa i opracowanie J. Faryś, T. Sikorski, H. Walczak, A. Wątor, Szczecin 2014. Giertych J., *O wyjściu z kryzysu*, Warszawa 1938.
- Jakubowska U., Rybarski R., *Polski Słownik Biograficzny*, t. 33/2, z. 137, Wrocław 1991.
- Kaczmarek Z., *Obóz Wielkiej Polski. Geneza i działalność społeczno-polityczna w latach 1926–1933*, Poznań 1980.
- Kawalec K., *Roman Dmowski*, Warszawa 1996.
- Kilian S., *Mysł społeczno-polityczna Tadeusza Bieleckiego*, Kraków 2000.
- Kornaś J., *Naród i państwo w myśli politycznej Związku Ludowo-Narodowego*, Kraków 1995.
- Kozicki S., *Historia Ligi Narodowej (okres 1887–1907)*, Londyn 1964.
- Kozicki S., *Pamiętnik*, Archiwum Zakładu Historii Ruchu Ludowego, sygn. P. 128/III. Łomżanin B. (B. Winiarski), *Wspomnienie o Romanie Rybarskim*, [w:] *Straty kultury polskiej 1939–1944*, t. 1., red. A. Ordega, T. Terlecki, Glasgow 1945.
- Maj E., *Legenda Romana Dmowskiego*, [w:] *Roman Dmowski i jego współpracownicy*, red. M. Białokur, M. Patelski, A. Szczepaniak, Toruń 2008.

- Maj E., *Związek Ludowo-Narodowy 1919–1928. Studium z dziejów myśli politycznej*, Lublin 2000.
- Myśl polityczna i społeczno-ekonomiczna Stanisława Głąbińskiego*, Kraków 2014.
- Narodowiec (R. Dmowski): W naszym obozie*, „Przegląd Wszechpolski” 1901, nr 7.
- Pobóg-Malinowski W., *Najnowsza historia polityczna Polski 1864–1945*, t. 3, Londyn 1960.
- Przybylski H., *Front Morges w okresie II Rzeczypospolitej*, Warszawa 1972.
- Relacja Stanisława Duńskiego z 27 kwietnia 1987 r., w posiadaniu autora.
- Romer E., *Pamiętnik paryski (1918–1919)*, Wrocław 1989.
- Rudnicki S., *Obóz Narodowo-Radykalny. Geneza i działalność*, Warszawa 1985.
- Rudnicki S., *Wstęp*, [w:] *Roman Rybarski o narodzie, ustroju i gospodarce*, wstęp, wybór i opracowanie S. Rudnicki, Warszawa 1997.
- Ryba M., *Naród a polityka. Myśl społeczno-polityczna twórców ruchu narodowego w okresie międzywojennym*, Lublin 1999.
- Rybarski R., *Naród, jednostka i klasa*, Warszawa 1926.
- Rybarski R., *Siła i prawo*, Warszawa 1936.
- Rymar S., *Pamiętnik*, cz. 1, Archiwum Zakładu Historii Ruchu Ludowego, sygn. P. 181/1.
- Słownik pseudonimów i kryptonimów pisarzy polskich oraz Polski dotyczących*, opracowanie A. Bar, Warszawa 1980.
- Skorek K., *Myśl społeczna i ekonomiczna Romana Rybarskiego*, Gdańsk 2015.
- Szaflik J.R., *Początki konspiracyjnego ruchu ludowego. Studium o taktyce politycznej Centralnego Kierownictwa Ruchu Ludowego 1939–1943*, Warszawa 1972.
- Terej J.J., *Rzeczywistość i polityka. Ze studiów nad dziejami najnowszymi Narodowej Demokracji*, Warszawa 1971.
- Tokarzewski-Karaszewicz M., *U podstaw tworzenia Armii Krajowej*, „Zeszyty Historyczne” 1964, t. 6.
- „Warszawski Dziennik Narodowy” z 9 marca 1936 r., nr 68.
- Wapiński R., *Historia polskiej myśli politycznej XIX i XX wieku*, Gdańsk 1997.
- Waskan J., *Koncepcje społeczno-polityczne Romana Rybarskiego*, Toruń 1991.
- Wapiński R., *Narodowa Demokracja 1893–1939. Ze studiów nad dziejami myśli nacjonalistycznej*, Wrocław 1980.
- Wątor A., *Chrześcijańsko-narodowi. Z dziejów nurtu politycznego do 1928 roku*, Szczecin 1999.
- Wątor A., *Narodowa Demokracja w Galicji do 1918 roku*, Szczecin 2002.
- Witos W., *Moja tułaczka 1933–1939*, Warszawa 1963.
- Wojskowy Instytut Historyczny, W. Jaworski, *Stronictwo Narodowe w czasie wojny 1939–1945*, sygn. III 68/4.
- Wójtowicz N., „Biuletyn Instytutu Pamięci Narodowej” 2007, nr 8–9.



Wyrobiec L., *Roman Rybarski – ekonomista, polityk, publicysta. Nota biograficzna*, [w:] *Krakowscy twórcy myśli ekonomicznej Romana Rybarskiego. Materiały z sesji naukowej*, Kraków 1987.

## Roman Rybarski's political activity in the Second Republic of Poland

**Abstract:** In this paper an analysis of Roman Rybarski's political activity has been done, who was one of the most prominent leader of national camp. In a special way his contribution in polish political thought is outlined. In his political biography an important date was 1919, when R. Rybarski was appointed as an expert of polish delegation to Paris peace conference. After his return, he activated himself politically, linking with numerous national camp organizations. Formulating not only economic program but also his views on nation and society, thus he became an important ideologist of national camp. In period 1928–1935 he sat as a deputy in second and third term Sejm, where he performed the function of National Club chairman. In this paper are also other issues raised, such as R. Rybarski collaboration with Roman Dmowski, as well as tensions and political discrepancies between them.

**Keywords:** Roman Rybarski, Popular National Union, People's Party, national camp